

Cieszyn i problem z czystym powietrzem

Data publikacji: 29.01.2020 11:00

Od początku miesiąca mieszkańcy nadolziańskiego grodu nie mogą sprawdzić aktualnej jakości powietrza, korzystając z punktu pomiaru przy ul. Mickiewicza. Decyzją Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach został on zamknięty.

Jacek Bąk i Gabriela Staszkievicz / fot. KR/ox.pl

Jak mówiła wczoraj (28.01) na konferencji prasowej Gabriela Staszkievicz, miasto prowadziło korespondencję z WFOŚ od 2017 roku. Propozycje dotyczące alternatywnych lokalizacji punktu, które władze Cieszyna przedstawiały, nie spotkały się z akceptacją katowickiej instytucji. We wrześniu ubiegłego roku kontakt miał się urwać. - **Na początku stycznia zostaliśmy zaskoczeni informacją, że stacja pomiaru czystości powietrza na ul. Mickiewicza przestaje istnieć. Została wyłączona, a w liście, który otrzymaliśmy była sugestia, aby mieszkańcy sprawdzali sobie zanieczyszczenie korzystając ze stacji w... Żywcu** - komentowała burmistrzynie Cieszyna.

W jaki więc sposób mieszkańcy miasta mogą sprawdzić aktualny stan jakości powietrza? - **Sugeruję, żebyśmy korzystali ze stacji w Czeskim Cieszynie. Jest oficjalna, wprowadzona w system powiadamiania o zanieczyszczeniu powietrza w Czeskiej Republice** - mówi Staszkievicz.

Powiadomieniami o przekroczonych normach powietrza zajmuje się na co dzień Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego. Jednak warto dodać, że poza godzinami jego urzędowania, obowiązki te przejmuje Straż Miejska w Cieszynie. - **Nawet w sytuacji, kiedy nie ma powiadomień o zbyt wysokim zanieczyszczeniu powietrza, strażnicy miejscy doraźnie dokonują kontroli miejsc, o których informują nas mieszkańcy - telefonicznie, mailowo czy listownie. Co więcej, w okresie grzewczym również sami kontrolujemy co najmniej jedno palenisko na dobę. W przeciągu ostatnich dwóch tygodni dwie osoby zostały ukarane mandatami karnymi** - mówił Jacek Bąk, niedawno wybrany nowy komendant Straży Miejskiej w Cieszynie.

KR